

# Kopiczko, Andrzej

---

## Konfiskata książek w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego 'Hosianum' w Olsztynie w 1960 roku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 351-374

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Andrzej Kopiczko

KONFISKATA KSIĄŻEK  
W BIBLIOTECE WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO  
„HOSIANUM” W OLSZTYNIE W 1960 ROKU

---

Mimo tzw. odwilży popaździernikowej, system represji władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego nie uległ zmianie. Po III Zjeździe PZPR w marcu 1959 r. szczególnym „zainteresowaniem” obdarzono seminaria duchowne. 12 października tego roku premier Józef Cyrankiewicz przesłał list do Episkopatu Polski, w którym poinformował, że „wszelkie niepaństwowe zakłady nauczania podlegają nadzorowi Państwa. – – zupełna swoboda kształcenia i wychowywania kandydatów do stanu duchownego, jaką Państwo pozostawiło władzom kościelnym i zakonnym, była i jest wykorzystywana w sposób budzący zasadnicze zastrzeżenie. – – Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (DzU nr 19, poz. 156), komunikuję, że Ministerstwo Oświaty i Urząd do Spraw Wyznań sprawować będą odąd nadzór nad wyższymi i niższymi diecezjalnymi i zakonnymi seminariami duchownymi w zakresie uprawnień, wynikających z powołanej ustawy z dnia 11 marca 1932 r.”<sup>1</sup>

W imieniu Episkopatu odpowiedział 29 października jego sekretarz bp Zygmunt Choroński. Przede wszystkim wskazał, że ustawa z 1932 r. nie obejmuje szkół akademickich, w których kształcą się osoby dorosłe, a do takich należą seminaria. Przypomniał także o innych rozporządzeniach i oświadczeniach, uznających te instytucje za wyłączone spod kontroli państwa. Podobnie takich uprawnień nie daje ustawa z 19 kwietnia 1950 r. Stąd „wprowadzenie nadzoru Ministra Oświaty i Urzędu do Spraw Wyznań nad seminariami duchownymi Episkopat musi uważać za mieszanie się Państwa w najbardziej wewnętrzne sprawy Kościoła, jakimi są przygotowania aspirantów do kapłaństwa, dlatego w imieniu Episkopatu składam kategorię zastrzeżenie przeciwko takiemu nadzorowi i oświadczam, że Episkopat nie będzie mógł zastosować się do takiego nadzoru”<sup>2</sup>.

Na tym jednak wymiana listów nie zakończyła się. 30 grudnia 1959 r. pismo do bp. Chorońskiego wystosował pełnomocnik Rządu do spraw Stosunków z Kościołem Jerzy Sztachelski. Najpierw odrzucił argumentację zawartą w piśmie z 20 października, a następnie próbował uzasadnić, że pomijanie przepisów ustawy z 1932 r. w stosunku do seminariów uwarunkowane było zapisami konkordatu z 1925 r. Ponieważ ten został zerwany przez Stolicę Apostolską, obecnie nie ma podstaw, by wyłączać seminaria spod kontroli. Zanegował także opinię, że seminaria wyższe są prywatnymi szkołami akademickimi. W połowie stosunkowo długiego pisma jeszcze raz

---

<sup>1</sup> P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–59*, Poznań 1994, s. 752; B. Fijałkowska, *Książki pod nadzorem*, Karta, 1999, nr 29, s. 128.

<sup>2</sup> P. Raina, *Kościół w PRL*, t. 1, ss. 758–759.

stwierdził: „Władze państwowe nie będą rezygnować z przysługujących im uprawnień nadzoru nad seminariami duchownymi”, a pod koniec dodał: „Sprawując nadzór nad seminariami, władze państwowe nie mają ani zamiaru, ani potrzeby ingerować w sprawy teologiczne – –. Państwo musi jednak zainteresować się tym, w jaki sposób przyszli kapłani są kształceni w zakresie przedmiotów świeckich, a w szczególności jak są oni i czy w ogóle są oni informowani o podstawowych zagadnieniach życia społecznego, obowiązującego Kościoła”<sup>3</sup>.

Na ten list odpowiedział bp Zygmunt Choromański 16 stycznia 1960 r. Jeszcze raz starał się przedłożyć racje Kościoła i wskazał, że „Episkopat nie może się zastosować do zarządzenia Premiera z zasadniczych względów, bowiem seminaria duchowne jako zakłady wychowawcze przygotowujące młodzież do kapłaństwa należą wyłącznie do kompetencji Kościoła”. W ostatnim zdaniu napisał: „Należałoby wspólnie zagadnienie przedyskutować i szukać wyjścia korzystnego dla Państwa i dla Kościoła”<sup>4</sup>.

Sprawę tę 25 marca 1960 r. poruszył również prymas Polski Stefan Wyszyński w liście do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. Przede wszystkim zarzucił władzom, że decyzję podjęły jednostronnie, „bez zasięgnięcia opinii Episkopatu Polski”. Przypomniał o podleganiu seminarium przepisom prawa kanonicznego i konstytucjom Stolicy Apostolskiej, a także porozumieniu podpisanemu przez polski rząd z Episkopatem 14 kwietnia 1950 r. Wreszcie wskazał, że nadzór państwa „zagroza wolności sumienia alumnów”<sup>5</sup>. Na to pismo odpowiedział sam Gomułka, który podtrzymał stanowisko rządu, podkreślając: „Państwo jest zainteresowane tym, w jaki sposób przyszli duchowni przygotowani są do realizowania porozumienia i do roli społecznej, jaką mają spełniać w Polsce Ludowej”<sup>6</sup>.

Tyle oficjalna korespondencja. Wynika z niej, że władze partyjno-państwowe nie zamierzały wycofać się z podjętej decyzji. Bardzo im zależało nie tylko na podporządkowaniu sobie duchowieństwa, czy – jak wówczas pisano – jego rozwarstwieniu, ale także na wpływaniu na proces kształcenia. W podtekście można domyślić się jeszcze innego celu – liczono, że w ten sposób zniechęcą młodych mężczyzn do kontynuowania nauki, co w przyszłości może doprowadzić nawet do całkowitego zamknięcia niektórych seminariów. Determinacja była duża, skoro już 6 lutego 1960 r. zorganizowano w Urzędzie do Spraw Wyznań (UdSW) naradę z udziałem kierowników wydziałów do spraw wyznań przy prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych. Podczas spotkania wicedyrektor UdSW Jan Lech poinstruował, jak przeprowadzać wizytacje: „Poprosić o przedstawienie statutu, listy pracowników naukowych. Można zwizytować bibliotekę, świetlicę, urządzenia sanitarne, pokoje alumnów i w czasie przerwy sale wykładowe. Na razie nie uczestniczyć podczas wykładów. – – W razie zdecydowanego oporu rektora, przemyśleć sposób działania i ewentualne represje”<sup>7</sup>.

Seminaria duchowne były postrzegane przez władze jako instytucje wrogo usposabiające przyszłych kapłanów do panującego ustroju. W świetle ściśle tajnej informacji, pochodzącej z narady aktywu partyjnego i służbowego MO w Gdańsku z 11 maja 1960 r., miały być „kuźnią wychowującą młodych ludzi w duchu wrogości do Polski Ludowej”<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Ibidem, ss. 768–771.

<sup>4</sup> P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–74*, Poznań 1994, ss. 13–14.

<sup>5</sup> Ibidem, ss. 15–16.

<sup>6</sup> B. Fijałkowska, op. cit., s. 128.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> L. Potykanowicz-Suda, *Kontrola bibliotek seminariów duchownych i zakonnych w województwie gdańskim w 1960 roku w świetle akt Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w Gdańsku*, *Miesięcznik Archidiecezji Gdańskiej*, 2004, nr 4–6, s. 379. Por. też A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 75.

Jedną z form nadzoru nad seminariami stała się kontrola ich księgozbiorów<sup>9</sup>. Decyzję o tym podjęto na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR 19 lipca 1960 r.<sup>10</sup> Jak dowiadujemy się ze zbiorczej informacji UdSW z 27 sierpnia tego roku, rewizję przeprowadzały: Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz Ministerstwo Oświaty i Urząd do Spraw Wyznań poprzez swoje organa wojewódzkie. Pod względem politycznym całością kierował Wydział Administracyjny KC PZPR oraz wojewódzkie organa partyjne, a także Komendy Wojewódzkie MO i prokuratury. Bezpośrednio zaś zaangażowano około 250 pracowników. Kontrolą objęto 67 księgozbiorów, w tym 26 bibliotek diecezjalnych seminariów duchownych, 38 – zakonnych oraz trzy innych instytucji kościelnych. Natomiast jako cel uznano „zbadanie, czy w bibliotekach tych, z których przede wszystkim korzysta kler i młodzież przygotowująca się do kapłaństwa oraz w pewnej mierze środowiska inteligencji, nie znajdują się pozycje o treści wrogiej wobec ustroju PRL oraz inne pozycje szkodliwe i destrukcyjne ze względów politycznych, społecznych i gospodarczych”<sup>11</sup>.

W województwie olsztyńskim do kontroli wytypowano trzy biblioteki: Instytutu Katechetycznego w Gietrzwałdzie, Seminarium Misyjnego w Pieniężni i Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. W niniejszym artykule skoncentrujemy się na tej trzeciej.

Jednym z podstawowych założeń organizacyjnych akcji było zachowanie „poufności”. I rzeczywiście, jak stwierdzono w sprawozdaniu ogólnym, „kontrola była całkowitym zaskoczeniem dla kontrolowanych instytucji. Umożliwiło to zbadanie faktycznego stanu bibliotek i zapobiegło usunięciu z bibliotek książek wrogich”<sup>12</sup>. By to osiągnąć, zdecydowano, że wytypowani pracownicy wejdą do bibliotek diecezjalnych i zakonnych 22 sierpnia o tej samej godzinie (była to 9 rano). Dwa dni wcześniej zorganizowano odprawę „ekip kontrolnych” w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Olsztynie z udziałem I sekretarza KW Stanisława Tomaszewskiego, sekretarza KW Andrzeja Fornala i kierownika Wydziału Propagandy KW Jerzego Szymańskiego.

Na 22 sierpnia 1960 r. datowano upoważnienie dla komisji mającej kontrolować Bibliotekę WSD „Hosianum”. W jej skład mieli wejść: Leopold Topczewski (kierownik Wydziału do Spraw Wyznań) oraz Tamara Wajsbrodt, Jan Kujawski (przedstawiciel Kuratorium), Marian Fronczek (naczelnik WUKPPiW), W. Kowalczyk i Z. Czopiński (dopisany innym atramentem). W piśmie powoływano się na dekret z 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz z 9 maja 1949 r. „w sprawie organizacji i właściwości” GUKPPiW. Termin realizacji tego zadania wyznaczono na dni od 22 do 25 sierpnia, a kierownikiem całego zespołu został Marian Fronczek<sup>13</sup>.

Ze sprawozdania sporządzonego 27 sierpnia przez M. Fronczka (dok. nr 3) wynika, że najspokojniej przebiegały kontrole w Seminarium Misyjnym oraz w Instytucie Katechetycznym w Gietrzwałdzie. Wprawdzie i tam na początku odpowiedzialni za poszczególne zakłady protestowali, ale ostatecznie zgodzili się na przeprowadzenie rewizji. „Zupełnie inna atmosfera była

<sup>9</sup> Inne to m.in.: dalsza likwidacja niższych seminariów, naliczanie wyższych podatków, przeprowadzanie wizytacji, powoływanie alumnów do wojska, inwigilacja i pozyskiwanie tajnych współpracowników.

<sup>10</sup> L. Potykanowicz-Suda, *Kontrola bibliotek seminariów duchownych i zakonnych*, s. 380; A. Dudek, *Państwo – Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 128. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie 20 VII 1960 r. przesłało pismo do rektora WSD „Hosianum” z żądaniem dostarczenia „regulaminu wewnętrznego seminarium”, „wykazu używanych w seminarium podręczników i skryptów” oraz „wykazu ilości tomów biblioteki seminarialnej” – Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej (dalej: AAWO-N), Teczka Seminarium Duchownego. Wynika z niego, że w tej sprawie zwracało się już 13 VI tego roku.

<sup>11</sup> B. Fijałkowska, op. cit., s. 129.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), sygn. 613/28, k. 17, Upoważnienie z 22 VIII 1960 r.

w Warmińskim Seminarium Duchownym »Hosianum« w Olsztynie” – napisano. Nie zastano rektora bpa Józefa Drzazgi. Komisję przyjął wicerektor ks. Tadeusz Pawluk, ale – najpierw wyraził zdziwienie o braku powiadomienia – a następnie stwierdził, że pod nieobecność rektora nie może udostępnić księgozbioru. Nie było też dyrektora Biblioteki – ks. Jana Obłąka. Dopiero po konsultacji z ordynariuszem diecezji bpem Tomaszem Wilczyńskim i po odszukaniu ks. Obłąka otworzono trzy pomieszczenia z książkami.

Według wspomnianego sprawozdania, w rewizji ze strony WUKPPiW wzięły udział trzy osoby: Marian Fronczek, Leopold Topczewski i Jan Kujawski. Inne informacje podał rektor WSD „Hosianum” i w tym wypadku to jemu należy zawierzyć, ponieważ niemożliwe, by w piśmie do przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie popełnił aż taki błąd. Z tego pisma wynika, że w Seminarium stawili się właśnie wspomniani trzej panowie oraz trzech innych urzędników państwowych. W tej chwili trudno stwierdzić, o kogo chodzi, ale byli to zapewne tzw. aktywiści partyjni<sup>14</sup>.

Marian Fronczek zapytał jeszcze ks. Jana Obłąka, czy książki znajdują się tylko w tych trzech pomieszczeniach i uzyskał odpowiedź twierdzącą. W trakcie rewizji komisja weszła jeszcze do archiwum seminaryjnego i tam także przejrzała książki, mimo że nie były one udostępniane czytelnikom. Po zakończeniu pracy w pierwszym dniu przystąpiła do opieczętowania pomieszczeń, ale ks. Tadeusz Pawluk (ks. Obłąk musiał wyjechać) zaprotestował. Stwierdził, że „wiszące pieczęcie mogą doprowadzić do niepotrzebnych komentarzy wśród alumnów, a nawet mieszkańców Olsztyna”. Ponadto zarzucił komisji, że traktuje nieufnie kierownictwo Seminarium, mimo jego zobowiązania, że w księgozbiornie nie zostaną dokonane żadne zmiany. Te tłumaczenia nie zostały przyjęte.

Jeszcze w czasie trwania kontroli protest przeciwko takiemu postępowaniu skierował do przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie Mariana Gotowca rektor WSD „Hosianum” bp Józef Drzazga (dok. nr 1). Warto przy tym przypomnieć (i to zostało dopisane przy nazwisku Gotowca), że chodziło o profesora Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie i jej pierwszego rektora w latach 1950–1953, a więc osobę, która powinna doceniać wolność nauki i prawo do poszukiwania prawdy oraz uznawania opinii innych. Najpierw bp Drzazga wspomniął o przeprowadzonej kontroli i o wyłączeniu dużej liczby książek (o tym nie było w sprawozdaniu Komisji) „pod zarzutem, że są nieodpowiednie lub budzą wątpliwości”. Następnie w trzech punktach uzasadnił swój protest. Przede wszystkim wskazał, że „segregacja książek o treści naukowej na odpowiednie i nieodpowiednie godzi w wolność nauki. – – Biblioteka naukowa musi posiadać książki o różnych światopoglądach, choćby dlatego, żeby ukazać ich błędy”. Argumentował, że dobór książek do bibliotek seminaryjnych należy do grona pedagogicznego, które odpowiada za formację intelektualną alumnów. Ingerencja w sprawy wewnętrzne wychowania w seminarium jest sprzeczna z porozumieniem zawartym między rządem a Episkopatem Polski 14 kwietnia 1950 r. Protestował też przeciwko opieczętowaniu wejść do biblioteki, ponieważ podważa to wzajemne zaufanie oraz uniemożliwia normalną pracę wykładowcom, przygotowującym się do zajęć.

Odpisy tego pisma zostały wysłane także do ordynariusza diecezji bp. Tomasza Wilczyńskiego oraz do Sekretariatu Episkopatu i Wydziału do Spraw Wyznań w Olsztynie<sup>15</sup>.

O przebiegu drugiego dnia kontroli wiemy już tylko ze sprawozdania Mariana Fronczka. Píše on, że na początku ks. Pawluk poinformował o wysłanym proteście do przewodniczącego Prezydium WRN. Prosił też, by do chwili rozstrzygnięcia tej sprawy, zaniechać rewizji. Gdyby

<sup>14</sup> O przydzieleniu do pomocy trzech aktywistów partyjnych wspomniano w sprawozdaniu z 27 sierpnia.

<sup>15</sup> APO, sygn. 613/28, k. 43–44, Pismo rektora WSD „Hosianum” bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie Mariana Gotowca z 22 VIII 1960 r.

jednak tak się nie stało, nikt z przedstawicieli Seminarium nie będzie obecny przy dalszych pracach. Wyraził również zdziwienie z powodu włączenia do komisji przedstawiciela Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Gdy zażądano dostępu do czwartego pomieszczenia, ks. Obląk oznajmił, że znajdują się tam archiwalia i książki bp. Tomasza Wilczyńskiego i dlatego nie może tego uczynić. Ostatecznie zostało ono zapieczętowane. Tego dnia komisja pracowała bez udziału księży.

24 sierpnia prace rozpoczęto od rozmowy z rektorem Seminarium, podczas której zażądano kluczy do zamkniętego pomieszczenia i wskazania osoby, która podpisze protokół. Według sprawozdania „wykryto” jeszcze 3 tysiące książek nieskatalogowanych z zakresu teologii dogmatycznej, liturgiki i Pisma Świętego, wydanych w językach łacińskim, francuskim, niemieckim i włoskim. Potwierdzono również, że – zgodnie z informacją ks. Tadeusza Pawluka – znajdowało się tam archiwum diecezjalne.

Pozostało jeszcze podpisanie protokołu, przygotowanego przez komisję. Zanim to nastąpiło, bp. Józefowi Drzazdze i ks. Janowi Obląkowi udało się wyperswadować zabranie książki ks. Franciszka Bączkowicza pt. *Prawo kanoniczne* oraz broszury *Idźcie i wy do winnicy mojej*. Gdy jednak Marian Fronczek zakomunikował, że zakwestionowane książki zostaną jednak skonfiskowane, dyrektor Biblioteki odmówił podpisania protokołu, uważał bowiem, że można je wycofać z udostępniania, ale bez zabierania przez władze państwowe. Ostatecznie przyjęto formułę, że książki te zostaną zabezpieczone. Wówczas ks. Obląk na protokole napisał: „Oświadczam, że z dniem dzisiejszym wyżej wymienione pozycje zostają wycofane i przechowane w oddzielnym pomieszczeniu do dalszej decyzji”.

Taka postawa rektora WSD „Hosianum” i dyrektora Biblioteki dała pretekst Marianowi Fronczkowi do tego, by sprawę skierować do prokuratury. Z treści dokumentu można wysnuć wniosek, że to nawet odpowiadało komisji. Ale zanim się tak stało, 25 sierpnia wysłano Eufemię Kierszkę (pracownika WUKPPIW) i Jana Wojnicza (zastępcę kierownika WdSW), by „skonfiskowali” zakwestionowane książki. Upoważnienie, wystawione również 25 sierpnia, podpisał Marian Fronczek. Okazało się, że dyrektor Biblioteki wydał wszystkie pozycje z wyjątkiem trzech tomów „Sacrum Poloniae Millenium”. Wówczas usłyszał ostrzeżenie, że jeżeli do 26 sierpnia do godz. 9 nie zostaną również one dostarczone do Urzędu, sprawa będzie przekazana do prokuratury.

Z przedostatniego akapitu sprawozdania Komisji dowiadujemy się, że Marian Fronczek i Jan Wojnicz skontaktowali się z wiceprokuratorem W. Matuszewskim i ustalili dalszy tok postępowania. W przypadku odmowy wydania „Sacrum Poloniae Millenium” prokuratura miała wszcząć postępowanie karne przeciwko ks. Janowi Obląkowi. I rzeczywiście, 29 sierpnia Marian Fronczek (jako naczelnik WUKPPIW) skierował pismo do Prokuratury Wojewódzkiej w tej sprawie (dok. nr 5).

Oprócz sprawozdania komisji, własny protokół sporządzili wicerektor WSD „Hosianum” ks. Tadeusz Pawluk i dyrektor Biblioteki ks. Jan Obląk<sup>16</sup>. Jest on o tyle interesujący, że uwzględnia pewne szczegóły zachowania funkcjonariuszy państwowych (dok. nr 2; por. też aneks 4). Inaczej została przedstawiona sprawa „odkrycia” czwartego pomieszczenia. Z tego dokumentu dowiadujemy się, że po kontroli w pierwszym dniu Marian Fronczek i Leopold Topczewski obezli jeszcze dookoła gmach i wówczas zauważyli otwarte okno oraz dodatkowy pokój z książkami. Wówczas zażądali spotkania z wicerektorem, ale – jak się okazało – nie było go w Seminarium. O godz. 20.30 znów pojawił się M. Fronczek, ale w towarzystwie Jana Wojnicza (zastępcy kierownika WdSW). Tym razem zastali ks. Pawluka, ale nie było dyrektora Biblioteki i dlatego również nie udało się im wejść do środka.

<sup>16</sup> AAWO-N, Teczka Seminarium Duchownego.

Nieco inaczej wicerektor i dyrektor przedstawili również moment podpisania protokołu, sporządzonego przez komisję oraz sam sposób zabrania książek. Ogólnie jednak – pomijając pewne szczegóły – sprawozdanie komisji i protokół władz seminaryjnych są podobne. Cytowane sprawozdanie zostało przekazane do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie, a zapewne też do Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Natomiast protokół komisji państwowej to już inny, znacznie krótszy dokument, który oprócz nazwisk wizytujących (tu dodano Jana Wojnicza) zawiera informację, że „cały księgozbiór składa się z około 30 tys. tomów przechowywanych w czterech pomieszczeniach. Około 20 proc. księgozbioru nie jest skatalogowana. W wyniku kontroli zostało skonfiskowanych 57 (słownie: pięćdziesiąt siedem) pozycji – wykaz w załączeniu”<sup>17</sup>. Okazuje się więc, że już sama liczba zakwestionowanych książek nie była podawana precyzyjnie. W sprawozdaniu była mowa o 54, w protokole o 57, a w wykazie, jaki został sporządzony 25 października 1961 r. – 43. Ten ostatni został przygotowany w związku z przekazaniem tych książek do GUKPPiW w Warszawie. W spisie wykonanym przez dyrektora Biblioteki odnotowano 49 pozycji. Okazuje się, że zabrakło w nim następujących książek (oprócz „Sacrum Poloniae Millenium”, Franciszka Bączkowicza *Prawo kanoniczne* i broszury *Idźcie i wy do winnicy mojej*): Stanisława Bednarskiego *A jednak winni*, Leopolda Caro *Ku nowej Polsce i Towarzyszu na słówko*. Natomiast w wykazie komisji państwowej nie umieszczono (wykazanych przez dyrektora Biblioteki): Ferdynanda Machaya *Rola Akcji Katolickiej w sprawie stosunków społecznych, Międzynarodówki socjalistyczno-komunistyczne, eksploatujące sprawę robotniczą* (pod red. Henryka Glasasa) i *Rundschreiben unseres Heiligen Vaters Pius XI*.

Najwięcej zamieszania wywiązało się wokół wspomnianych trzech tomów „Sacrum Poloniae Millenium”. Powinno to dziwić, ponieważ nie zawierały drażliwych tematów. Drukowano w nich opracowania dotyczące historii Kościoła w Polsce, ale obejmujące okres do XIX w. Nie było krytyki socjalizmu, komunizmu ani Związku Radzieckiego. Przykładowo w trzecim tomie oblikowano m.in. artykuły o koronacjach pierwszych Piastów, katolicyzacji dzieł Adama Mickiewicza i papieżu Innocentym XI (zm. w 1689 r.); w czwartym – o kulcie MB Częstochowskiej, królowej Jadwidze, źródłach do dziejów unii brzeskiej i Jędrzeja Giertycha *Oblicze religijno-narodowe Warmii i Mazur, ziem etnicznie polskich na podłożu pruskim*, a w piątym – o św. Brunonie-Bonifacym, kulcie św. Stanisława biskupa i misji polskiej na Krymie. Co więcej, egzemplarze przechowywane w Bibliotece były własnością bpa Tomasza Wilczyńskiego, który – gdy dowiedział się o próbie ich konfiskaty – zażądał zwrotu i ks. Obląk to uczynił. Ale też naczelnik WUKPPiW nie chciał ustąpić. Gdy okazało się, że pierwszy termin oddania tych tomów (26 sierpnia) nie został dotrzymany, Marian Fronczek ponowił żądanie dostarczenia ich do 29 sierpnia do godz. 10. Zaznaczył również, że w przypadku niedostosowania się do tej decyzji, wystąpi do prokuratury, by wszczęła postępowanie karne przeciwko dyrektorowi. Odpis tego pisma przekazał do Kurii Biskupiej i do Prezydium WRN<sup>18</sup>.

Spór o „Sacrum Poloniae Millenium” trwał przynajmniej miesiąc. Został w to włączony także Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie, który dostarczał konспекty pism, jakie komórka wojewódzka miała wysyłać do Seminarium Duchownego i Kurii Biskupiej (m.in. z 23 września). Ostatecznie jednak zwyciężyły racje kościelne. 29 września 1960 r. Marian Fronczek przesłał do wiceprokuratora W. Matuszewskiego wniosek o wycofanie postę-

<sup>17</sup> APO, sygn. 613/28, k. 33, Protokół z przeprowadzonej kontroli księgozbioru Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” z 24 VIII 1960 r.

<sup>18</sup> Ibidem, k. 42, Pismo naczelnika WUKPPiW Mariana Fronczka do dyrektora Biblioteki WSD „Hosianum” ks. Jana Obląka z 26 VIII 1960 r.

powania karnego przeciwko ks. Janowi Obląkowi<sup>19</sup>. Również tego samego dnia skierował pismo do Kurii Biskupiej w Olsztynie, w którym jeszcze raz uzasadniał prawomocność przeprowadzonej kontroli Biblioteki i konfiskaty niektórych książek. Napisał m.in., że w Bibliotece ujawniono „wydawnictwa godzące w ustrój socjalistyczny, wydawnictwa antyradzieckie, wydawnictwa nawołujące do waśni narodowościowych i wyznaniowych (w szczególności wydawnictwa antysemityczne, niemieckie, również hitlerowskie), wydawnictwa antypolskie, antyradzieckie i propagujące wojnę. Wydawnictwa te zostały skonfiskowane jako wrogie obecnej polskiej rzeczywistości i godzące w naszą rację stanu”. 7 października odpowiedział na to wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Mieczysław Karpiński zaznaczając, że interpretacja WUKPPIW „jest niezgodna z duchem ustaw i dowolna – –. Odnośnie książek skonfiskowanych uważam, że ocena ich jest w dużym stopniu przesadna i dowolna” (w takim duchu też przygotował odpowiedź już 31 sierpnia, zob. dok. nr 6). Cztery dni później M. Fronczek przekazał je do GUKPPIW w Warszawie. Ale były to już ostatnie pisma w tej sprawie. 5 października 1960 r. Prokuratura Wojewódzka Wydział II Śledczy w Olsztynie zawiadomiła WUKPPIW, że 31 września umorzono postępowanie wobec ks. Jana Obląka.

W sprawie kontroli bibliotek wypowiedział się Episkopat Polski w liście z 8 września 1960 r. do Pełnomocnika Rządu do spraw Stosunków z Kościołem Jerzego Sztachelskiego<sup>20</sup>. Poza ogólnymi informacjami o samym przebiegu rewizji oraz rzekomych podstawach prawnych, na które powoływały się urzędy kontroli, zwrócono uwagę, że „konfiskowano i kwestionowano książki, które nie powinny nawet budzić żadnych zastrzeżeń, jak np. niektóre encykliki papieskie, książki, jak: *Stolica Apostolska a Rosja*, „*Sacrum Poloniae Millenium*”, *Podstawy etyki i praw* oraz *Wieczory nad Lemanem* ks. Morawskiego, różne dzieła ascetyczne i teologiczne, jak np. *Teologia moralna* Noldina, nawet francuski słownik historyczny i *D'Ales-Dictionnaire Apologatigue*. Z zasady konfiskowano dzieła, które w tytule miały słowa: komunizm, bolszewizm, socjalizm, bezbożnictwo, żydostwo, kwestie społeczne, kwestie robotnicze, akcja katolicka”. Przede wszystkim jednak napiętnowano metody przeprowadzenia akcji (por. dok. nr 7).

Książki skonfiskowane w czasie tej kontroli nie zostały zwrócone (zob. dok. nr 8). Wojewódzki Urząd Kontroli Pracy, Publikacji i Widowisk nie zaprzestał też nękania Seminarium Duchownego. Nadal domagano się dostarczenia wykazu podręczników i programów studiów, co – zwłaszcza w kolejnych miesiącach – było też z konieczności realizowane. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie domagało się także umożliwienia wizytacji prowadzonych zajęć. Jednak najbardziej drastycznym posunięciem było odebranie Seminarium Duchownemu budynku przy ul. Mariańskiej 3 w 1962 r. Tylko determinacja ordynariusza bp. Tomasza Wilczyńskiego i zaangażowanie władz uczelnianych sprawiły, że Seminarium nadal funkcjonowało, choć w znacznie gorszych warunkach.

---

<sup>19</sup> Ibidem, k. 46, Pismo naczelnika WUKPPIW Mariana Fronczka do wiceprokuratora W. Matuszewskiego z 29 IX 1960 r.

<sup>20</sup> P. Raina, *Kościół w PRL*, t. 2, s. 21.



## Aneksy\*

Dok. nr 1

*Sygn. AAWO-N, Teczka Seminarium Duchownego*

Warmińskie  
Seminarium Duchowne  
„Hosianum”  
w Olsztynie, ul. Mariańska 3  
L.dz. 301/60

Olsztyn, dnia 22 sierpnia 1960 r.

Do  
Pana Profesora Mariana Gotowca  
Przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej  
w Olsztynie

Dnia 22 bm. stawili się w Warmińskim Seminarium Duchownym w Olsztynie Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Kierownik Wydziału do Spraw Wyznań, przedstawiciel Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz trzech innych urzędników państwowych, przedstawiając pismo Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk upoważniające ich do przeprowadzenia kontroli księgozbioru Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Przybyłych urzędników wprowadzili do biblioteki seminaryjnej: Ks. Prof. J. Obłąk Dyrektor biblioteki seminaryjnej oraz Ks. Wicerektor Tadeusz Pawluk, z zaufaniem udzielając informacji o księgozborze.

Wspomniani wyżej urzędnicy, po ogólnym zorientowaniu się w stanie biblioteki seminaryjnej, rozpoczęli szczegółową rewizję książek, odkładając na bok dość dużą ich ilość pod zarzutem, że są nieodpowiednie lub budzą wątpliwości. Po wielogodzinnej segregacji opuścili bibliotekę seminaryjną, oświadczając, iż w następnych dniach dokończą pracę. Przed opuszczeniem Seminarium opieczętowali wejście do biblioteki.

Przeciw tego rodzaju postępowaniu wnoszę na ręce Pana Przewodniczącego stanowczy protest, który uzasadniam następująco:

1) Segregacja książek o treści naukowej na odpowiednie i nieodpowiednie godzi w wolności nauki. Wartość pracy naukowej nie zależy od tego, czy jej treść komuś odpowiada lub nie odpowiada, lecz od obiektywnej prawdy, jaką w sobie zawiera. Biblioteka naukowa musi posiadać książki o różnych światopoglądach, choćby dlatego, żeby ukazać ich błędy. Toteż wiele bibliotek wyższych uczelni państwowych w Polsce takie książki posiada i udostępnia je studentom. Jedynym kryterium podziału książek na odpowiednie i nieodpowiednie mogłaby być ich szkodliwość dla Państwa. Pragnę jednak oświadczyć, że książek wrogich Polsce Ludowej w swoim księgozborze nie posiadamy.

---

\* W tekście zachowano oryginalną pisownię i składnię.

2) Dobór książek biblioteki seminaryjnej należy do grona pedagogicznego Seminarium, które realizuje cele dydaktyczne i wie, jakie książki są konieczne do intelektualnej formacji uczniów. Segregacja książek zakładu teologicznego, jakim jest Seminarium Duchowne przez urzędników państwowych jest ingerencją w sprawy wewnętrzne wychowania seminaryjnego, co jest sprzeczne z Porozumieniem zawartym między Rządem a Episkopatem Polski z dnia 14 IV 1950 r. (p. 5) oraz z oświadczeniem danym przez I Sekretarza PZPR w liście skierowanym do Prymasa Polski z dnia 16 IV 1960 r., że odpada „ingerencja w zagadnienia teologiczne” władz państwowych.

3) Opieczętowanie wejść do biblioteki seminaryjnej nastąpiło mimo udostępnienia przez władze seminaryjne księgozbioru i zapewnienia, że żadne zmiany nie zostaną w bibliotece poczynione w okresie kontroli, oraz mimo wyraźnego protestu tychże władz seminaryjnych. Fakt opieczętowania biblioteki podważa zaufanie, z jakim winniśmy się wzajemnie odnosić i stawia Seminarium w szeregu instytucji podejrzanych. Fakt ten zarówno profesorowie, jak i uczniowie, a nawet ludzie nie związani z Seminarium, skłonni są uważać za wyraźny akt niesprawiedliwości. Wreszcie opieczętowanie biblioteki uniemożliwia normalną pracę profesorom Seminarium, przygotowującym wykłady na zbliżający się rok akademicki.

Wnosząc powyższy protest jednocześnie proszę Pana Przewodniczącego o wydanie odpowiedniego zarządzenia celem odpieczętowania księgozbiorów bibliotecznych i zaprzestania dalszej akcji wydziałania z biblioteki książek, uznanych za rzekomo nieodpowiednie.

/Ks. Dr Józef Drzazga, Bp/  
Rektor Seminarium

Otrzymują:

- 1) J.E. Ks. Bp Ordynariusz Diec. Warmińskiej
- 2) Sekretariat Episkopatu
- 3) Wydział do Spraw Wyznań przy PWRN w Olsztynie

Dok. nr 2

*Sygn. AAWO-N, Teczka Seminarium Duchownego*

## Protokół

rewizji księgozbioru bibliotecznego Warmińskiego Seminarium Duchownego przeprowadzonej przez urzędników państwowych w dniach 22–24 VIII 1960 r.

Dnia 22 sierpnia 1960 r., o godz. 9.00, w Warmińskim Seminarium Duchownym w Olsztynie stawili się: p. Marian Fronczek – Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, p. Leopold Topczewski – Kierownik Wydziału do Spraw Wyznań, p. Jan Kujawski – przedstawiciel Kuratorium Okręgu Szkolnego, oraz trzej inni urzędnicy państwowi, przedstawiając pismo Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk upoważniające ich do przeprowadzenia kontroli całego księgozbioru bibliotecznego tegoż Seminarium. Przybyłych urzędników, za zgodą J.E. Ks. Bpa Ordynariusza, wprowadzili do biblioteki seminaryjnej: Ks. Prof. Jan Obłąk — Dyrektor biblioteki seminaryjnej, oraz Ks. Wicerektor Tadeusz Pawluk. J.E. Ks. Bp Rektor w tym czasie był w Seminarium nieobecny.

Wyżej wspomniani urzędnicy po ogólnym zorientowaniu się w stanie i pomieszczeniach biblioteki seminaryjnej oświadczyli, iż rozpoczną szczegółową rewizję książek, dlatego pragną zabezpieczyć poszczególne pomieszczenia biblioteczne przez opieczętowanie ich. Dyrektor biblioteki, Ks. Jan Obłąk, przeciwko temu stanowczo zaprotestował. Wtedy Naczelnik Woj. Urzędu Kontroli zgodził się na nieopieczętowanie pomieszczeń bibliecznych, ale pod warunkiem, że nikt do nich nie wejdzie w międzyczasie. Ks. Jan Obłąk oświadczył, iż nikt do biblioteki nie może wejść, gdyż tylko on posiada do niej klucze. Wobec tego biblioteki nie opieczętowano.

Szczegółową rewizję książek rozpoczęto od biblioteki podręcznej. Podczas rewizji w charakterze świadka obecny był Ks. Jan Obłąk, którego pod koniec zastąpił Ks. Wicerektor Tadeusz Pawluk.

Pierwszego dnia rewizji m.in. zostały odłożone jako podejrzone tomy 3, 4 i 5 „Sacrum Poloniae Millenium”, Obecny przy tym Ks. Jan Obłąk oznajmił wówczas, że książki te są własnością Ks. Biskupa Ordynariusza i że pieczęć biblieczna przybita została na jednym z tych tomów przez pomyłkę. Naczelnik Woj. Urzędu Kontroli sprawdził, czy nazwisko Ks. Biskupa znajduje się w wykazie abonentów, wydrukowanym na końcu każdego tomu. Okazało się, że w dwóch tomach było umieszczone nazwisko Ks. Biskupa jako abonenta. Następnie Ks. Jan Obłąk wyraził zdziwienie, że książki te mogą uchodzić za niebezpieczne, skoro zawierają artykuły wyłącznie naukowe i skoro posiada je każda poważniejsza biblioteka państwowa. Tego samego dnia został o tym powiadomiony Ks. Bp Ordynariusz, który zażądał od Dyrektora biblioteki zwrotu wszystkich tomów „Sacrum Poloniae Millenium”, jako swojej prywatnej własności. Żądanie to Ks. Bp Ordynariusz ponowił nazajutrz na piśmie. Żądanie Ks. Bpa Ordynariusza zostało spełnione przez Ks. Jana Obłąka.

Rewizja książek w bibliotece seminaryjnej w pierwszym dniu trwała do godz. 15.00. Przed opuszczeniem Seminarium Naczelnik Woj. Urzędu Kontroli oświadczył Ks. Wicerektorowi, iż wszystkie pomieszczenia biblieczne na czas ich nieobecności zostaną opieczętowane. Ks. Wicerektor wobec całego zespołu kontrolującego stanowczo temu sprzeciwił się. Po chwilach widocznego wahania pomieszczenia biblieczne jednakże opieczętowano.

Po wyjściu z Seminarium p. Marian Fronczek i p. Leopold Topczewski obeszli dookoła gmach. Wtedy zauważyli, iż w jednym z pomieszczeń bibliecznych otwarte jest okno; również zauważyli, iż w jednym z pokoiów znajduje się księgozbiór, którego nie zwizytowali dotąd. Dlatego wrócili do Seminarium i zażądali ponownego widzenia się z Ks. Wicerektorem. Ks. Wi-

cerekter w międzyczasie wyszedł z gmachu i nie mógł się z nimi widzieć. Tego dnia wieczorem o godz. 20.30 p. M. Fronczek przybył do Seminarium ponownie w towarzystwie p. Wojnicza – zastępcy Kierownika Wydziału do Spraw Wyznań, oraz trzeciego urzędnika. Po skontaktowaniu się z Ks. Wicerektorem p. M. Fronczek oświadczył, iż pragnie odpieczętować drzwi do jednego z pomieszczeń bibliotecznych, aby tam zamknąć okno. Ks. Wicerektor oznajmił, iż klucze do biblioteki posiada Dyrektor biblioteki, Ks. Jan Obłąk, który wyjechał w teren i wróci dopiero nazajutrz rano. Padło również pytanie w sprawie księgozbioru, który zauważyli w jednym z pokoiów, a którego im nie udostępniono. Ks. Wicerektor odpowiedział, iż książki znajdujące się w tym pokoju nie wchodzi w skład biblioteki seminaryjnej, gdyż są one w części prywatną własnością Ks. Biskupa, w części przeznaczone na makaturę, a część z nich należy do archiwum. Przy okazji Ks. Wicerektor oświadczył urzędnikom, iż Ks. Bp Rektor dowiedziawszy się o opieczętowaniu biblioteki seminaryjnej, wystosował protest do Pana Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Następnego dnia, tj. 23 VIII, o godz. 9.00, zespół rewizyjny stanął się ponownie. Dyrektor biblioteki, Ks. Jan Obłąk, przybyłym oświadczył, że protestuje przeciwko opieczętowaniu biblioteki i na znak protestu nie będzie towarzyszył zespołowi rewizyjnemu w charakterze świadka. Wtedy urzędnicy poprosili o klucze do biblioteki i sami w dalszym ciągu prowadzili rewizję książek. Tego dnia przed odejściem urzędnicy również opieczętowali wszystkie pomieszczenia biblioteczne, z wyjątkiem biblioteki podręcznej, w której rewizję książek już zakończyli. Opieczętowali również jedno pomieszczenie nie wchodzące w skład biblioteki, o które pytali Ks. Wicerektora w przeddzień wieczorem.

Rewizję książek w bibliotece seminaryjnej kontynuowano jeszcze trzeciego dnia, tj. 24 VIII. Na zakończenie rewizji został wezwany Dyrektor biblioteki, Ks. Jan Obłąk, w celu podpisania protokołu. Do protokołu załączono wykaz 54 książek, mających ulec konfiskacie. Na pierwszym miejscu tego wykazu figurowały tomy „Sacrum Poloniae Millenium”. Ks. Jan Obłąk oświadczył, iż protokołu nie podpisze i książek nie wyda, gdy 1) nie wie, czy Woj. Urzędowi Kontroli przysługuje prawo konfiskowania książek z bibliotek naukowych, 2) nie jest do tego upoważniony, oraz 3) ma wyraźny nakaz Ks. Bpa Ordynariusza zwrócenia Mu jego tomów „Sacrum Poloniae Millenium”, które zostały zakwestionowane. Poproszony na życzenie Naczelnika Woj. Urzędu Kontroli Ks. Bp Rektor zaaprobował stanowisko Ks. Jana Obłąka. W końcu Ks. Jan Obłąk podpisał tylko zobowiązanie o treści: „Oświadczam, że z dniem dzisiejszym wyżej wymienione pozycje zostają wycofane i przechowane w oddzielnym miejscu do dalszej dyspozycji”. Tego dnia ok. godz. 16.00 rewizję książek zakończono.

Nazajutrz rano do Seminarium przybyli: p. Wojnicz – zastępca Kierownika Wydziału do Spraw Wyznań, oraz przedstawicielka Woj. Urzędu Kontroli. Oświadczyli Ks. Wicerektorowi, iż pragną zabrać zakwestionowane podczas kontroli biblioteki seminaryjnej książki. Ks. Wicerektor oznajmił, iż nie jest kompetentny do zrealizowania ich żądań; zapytał, czyje mają do tego upoważnienie. P. Wojnicz odpowiedział, iż działają na podstawie legitymacji służbowych. Ks. Wicerektor z kolei oświadczył, iż legitymacja służbowa nie upoważnia nikogo do zabierania cudzej własności. Wtedy p. Wojnicz skontaktował się telefonicznie z Władzami Wojewódzkimi, w wyniku czego w ciągu kilkunastu minut dostarczono mu upoważnienie do zabrania zakwestionowanych książek, wystawione przez Woj. Urząd Kontroli. Upoważnienie to Ks. Wicerektor przedstawił Ks. Bpowi Rektorowi. Przybyły z polecenia Ks. Bpa Rektora Dyrektor biblioteki, Ks. Jan Obłąk, otworzył bibliotekę, z której wspomniani urzędnicy zabrali zakwestionowane podczas rewizji książki, według załączonego wykazu.

Olsztyn, dnia 25 sierpnia 1960 r.

Zaprotokółował:  
Ks. Tadeusz Pawluk

Dyrektor Biblioteki  
Ks. Jan Obłąk

Dok. nr 3

Sygn. APO, 613/28, k. 19–23.

Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy,  
Publikacji i Widowisk  
Olsztyn, ul. Szrajbera 11

Olsztyn, dnia 27 sierpnia 1960 r.

Sprawozdanie  
z przeprowadzonej kontroli z bibliotek seminaryjnych w województwie olsztyńskim

W okresie od 22 do 24 sierpnia br. przeprowadziliśmy kontrolę księgozbiorów: Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie, Instytutu Katolickiego w Gietrzwałdzie i Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. W porozumieniu z Kierownikiem Wydziału do Spraw Wyznań PWRN i Kierownictwem KW PZPR ustalono następujące składy komisji kontrolnej:

Pieniężno:

1. tow. Eugeniusz Jędrzejewski – Kierownik Komisji
2. tow. Chodzicki(?) – wizytator Min. Oświaty (członek)
3. tow. J.[an] Wojnicz – zastępca Kier. Wydz. Wyznań (członek);

Do pomocy zostało przydzielonych dwóch pracowników bibliotekarstwa.

Gietrzwałd:

1. tow. Eufemia Kierszka – Kierownik Komisji
2. tow. M.[ichał] Płocica – przedstawiciel Kuratorium (członek)
3. tow. F. Rychter – przedstawiciel Wydziału Wyznań (członek)
4. tow. T.[adeusz] Podgórski – urzędnik państwowy (członek)

Olsztyn:

1. tow. Marian Fronczek – Kierownik Komisji
2. tow. Leopold Topczewski – Kierownik Wydziału Wyznań
3. Jan Kujawski – Przedstawiciel Kuratorium

Do pomocy przydzielono trzech aktywistów partyjnych. Zgodnie z zaleceniem wydanym na odprawie w dniu 20 bm. w Komitecie Wojewódzkim PZPR przy udziale Pierwszego Sekretarza tow. St. Tomaszewskiego, Sekretarza Organizacyjnego tow. A. Fornala i Kierownika Wydziału Propagandy – tow. J. Szymańskiego odbyła się odprawa ekip kontrolnych.

22 sierpnia br. punktualnie o godz. 9-tej Komisje weszły do wszystkich zakładów. W czasie kontroli nie stwierdziliśmy żadnych faktów, które wskazywałyby na niedochowanie tajemnicy zamierzonej kontroli. W wyniku przeprowadzanych kontroli skonfiskowano 136 tytułów (wykazy w załączeniu) o wybitnie antykomunistycznym, antybolszewickim charakterze i sprzecznych z obecną polską racją stanu.

W związku z tym, że niektóre tytuły się powtarzały, plon konfiskaty wynosi: w Olsztynie – 55 pozycji, w Gietrzwałdzie – 288, w Pieniężnie – 78, razem 421 egzemplarzy.

Celem wydania decyzji w późniejszym czasie zatrzymano cztery tytuły.

A oto relacja z poszczególnych bibliotek.

W Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie kontrola została przeprowadzona sprawnie i bez większych oporów ze strony Kierownictwa Seminarium. Wprawdzie w pierwszym dniu kontroli po dwugodzinnej pracy Komisji Rektor Seminarium ks. Boniewicz za-

kwestionował podstawę prawną kontroli twierdząc, że dekret o Głównym Urzędzie Kontroli Prasy z dnia 5 lipca 1946 r. i przepisy wydane na jego postawie nie upoważniają władzy państwowej do takiej kontroli, jednak po konsultacji z Bp. Wilczyńskim w toku dalszej pracy Komisji trudności nie robił. Na zakończenie kontroli przedstawiciele Seminarium ks. Jan Skowronek – Wicerektor i ks. Józef Sejda – Kierownik Biblioteki protokoł podpisali i wydali książki zakwalifikowane do konfiskaty i do wydania decyzji w późniejszym czasie.

Nielegalny Instytut Katolicki w Gietrzwałdzie kształci katechetki, jego Kierownikiem jest ks. J. Wojtukiewicz. Po przybyciu Komisji i oznajmieniu celu wizyty ks. Wojtukiewicz początkowo nie wyraził zgody na przeprowadzenie kontroli twierdząc, że znajdujący się księgozbiór w tym Instytucie stanowi prywatną jego własność i doktor Stefanowicz – Kierowniczką do spraw wychowania. Na wyraźne stwierdzenie Komisji, że księgozbiór ten podlega kontroli, bo korzystają z niego katechetki i uczestnicy różnych kursów religijnych, ks. Wojtukiewicz wyraził zgodę na rozpoczęcie prac kontrolnych. Później nie czynił już żadnych trudności, a wręcz przeciwnie starał się wytworzyć przyjemną atmosferę pracy i pomagał nawet osobiście w opieczętowywaniu pomieszczeń, pakowaniu książek, itp.

Zupełnie inna atmosfera była w Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie. W pierwszym dniu kontroli Rektor Seminarium Bp Drzazga był nieobecny, Komisję przyjął Wicerektor ks. Pawluk. Na wstępie rozmowy Ks. Pawluk wyraził zdziwienie, że nie powiadomiono Kierownictwa seminarium o projektowanej kontroli i że on sam pod nieobecność bp. Drzazgi nie wie, czy może udostępnić księgozbiór do kontroli, tym bardziej, że nie ma Dyrektora biblioteki ks. Obłąka.

Na nasze stanowcze stwierdzenie, że mimo takich jego obaw zamierzoną kontrolę przeprowadzimy, oświadczył, że udzieli odpowiedzi po skonsultowaniu się z ordynariuszem bp. Wilczyńskim. Po tej konsultacji i po wezwaniu ks. Obłąka udostępniono nam trzy pomieszczenia z księgozbiorami. Na moje zapytanie, czy to są wszystkie pomieszczenia, ks. Obłąk odpowiedział twierdząco. W pierwszym dniu kontroli przy pracach komisji asystował ks. Obłąk i chwilami ks. Pawluk. Po zakończeniu prac w dniu 22 sierpnia br. przystąpiliśmy do opieczętowywania wszystkich pomieszczeń bibliotecznych. Obecny przy tym ks. Pawluk (ks. Obłąk wyjechał) nie zgodził się na opieczętowywanie twierdząc, że pod nieobecność Komisji nikt tam nie wejdzie, a wiszące pieczęcie mogą doprowadzić do niepotrzebnych komentarzy wśród alumnów, a nawet mieszkańców Olsztyna. Stwierdził również, że niezrozumiałe jest dla niego takie nieufne traktowanie Kierownictwa Seminarium mimo zobowiązań z jego strony, że w księgozbiorze nie zostaną dokonane żadne zmiany. W odpowiedzi staraliśmy się mu wytłumaczyć, że jest to powszechnie stosowana forma postępowania przy każdej kontroli i z tego powodu nie powinien się czuć urażony. W tym samym dniu zostało wykryte jeszcze jedno pomieszczenie z książkami. Zapytany o nie ks. Pawluk stwierdził, że tam znajdują się archiwalia Seminarium i książki nie używane i nie wchodzące w skład biblioteki, według niego miał to być swego rodzaju śmietnik niepotrzebnych rzeczy. Następnego dnia po przybyciu Komisji ks. Pawluk zakomunikował, że na terenie Seminarium jest obecny rektor biskup Drzazga, który prosił, ażeby oznajmić Komisji, że pisze on protest do Przewodniczącego PWRN i prosi, aby do chwili rozstrzygnięcia tej sprawy przerwać kontrolę. W wypadku gdyby jednak Komisja nie chciała przerwać pracy, przedstawiciel Seminarium nie będzie obecny przy pracach Komisji. Następnie prosił, aby również oświadczyć, że on wyraża zdziwienie z faktu włączenia do nadzoru nad Seminarium oprócz Wydziału d/s Wyznań i Kuratorium – Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

Komisja zażądała dostępu do wykrytego w dniu poprzednim pomieszczenia. Dyrektor biblioteki ks. Obłąk stwierdził, że w pomieszczeniu tym znajduje się archiwum oraz prywatny księ-

gozbiór biskupa Wilczyńskiego i dlatego udostępnić wejścia nie może. Pomieszczenie to przez Komisję zostało zapieczętowane. Cały ten dzień Komisja pracowała bez udziału przedstawiciela Seminarium.

W dniu 24 sierpnia br. przed rozpoczęciem pracy Komisja przeprowadziła rozmowę z rektorem bp. Drzazgą. W czasie rozmowy zażądano kluczy od wspomnianego pokoju oraz przedstawiciela do podpisania końcowego protokołu. Do jednej i drugiej sprawy bp Drzazga ustosunkował się pozytywnie.

W pomieszczeniu wykrytym znajdowały się stare druki, kilkadziesiąt książek bp. Drzazgi oraz około 3000 książek nieskatalogowanych, przeważnie w językach obcych (łacińskim, francuskim, niemieckim i włoskim) z zakresu teologii dogmatycznej, liturgii i Pisma Świętego. Oprócz tego w pomieszczeniu tym znajdowało się archiwum diecezjalne. Pomieszczenie to było przejrzane w obecności ks. Obłąka.

Na zakończenie prac Komisja sporządziła protokół oraz wykaz pozycji zakwalifikowanych do konfiskaty. Do sfinalizowania kontroli został wezwany ks. Obłąk. Jemu zostały przedstawione wszystkie książki przeznaczone do konfiskaty. W wyniku dyskusji z wykazu książek przeznaczonych do konfiskaty skreślono „Prawo Kanoniczne” ks. Fr. Bączkowskiego, iż odpowiedni kwestionowany fragment znajdował się w wydaniu z 1957 r., oraz mało znaczącą broszurę „Idźcie i wy do winnicy mojej”, którą zbyt pochopnie wciągnęliśmy na ten wykaz. Po tej dyskusji oświadczyłem ks. Obłąkowi, że pozostałe pozycje przez nas zakwestionowane zostają skonfiskowane. Ks. Obłąk nie wyraził na to zgody stwierdzając, że nie wie czy mamy do tego prawo; zgadza się tylko na wycofanie tych książek z biblioteki i umieszczenie ich w oddzielnym pomieszczeniu niedostępnym dla profesorów i alumnów. Wezwany bp Drzazga stanowisko to potwierdził. W odpowiedzi oświadczyłem, że pomieszczenie, w którym znajdują się te książki zostanie opieczętowane, a jutro (była godz. 16-ta) zostaną zabrane przy pomocy innych organów państwowych. Ks. Obłąk prosił, żeby tego pomieszczenia nie pieczętować, bo to będzie hamować normalny tok pracy Seminarium, składając przy tym ustne zobowiązanie, że pozycje te zostaną przechowane w oddzielnym pomieszczeniu do dalszej decyzji władz. Podobne oświadczenie złożył bp Drzazga. Zgodziliśmy się na taki sposób przechowania tych książek do dnia następnego, żądając potwierdzenia powyższych oświadczeń na piśmie. Ks. Obłąk w obecności bp. Drzazgi na wykazie książek przeznaczonych do konfiskaty napisał co następuje: „Oświadczam, że z dniem dzisiejszym wyżej wymienione pozycje zostaną wycofane i przechowane w oddzielnym pomieszczeniu do dalszej decyzji”.

W tym jeszcze dniu z Kierownictwem Wydziału Wyznań Prezydium WRN tow. Topczewskim (był nieobecny przy zakończeniu kontroli) ustaliłem, że gdy w dniu 25 sierpnia br. zakwestionowane książki nie zostaną wydane (liczyliśmy się z tym, że po konsultacji z biskupem Wilczyńskim, a może nawet Episkopatem zmienią swoją decyzję) poprosimy o pomoc Prokuraturę.

Nasze przewidywania w zasadzie sprawdziły się. W dniu 15 sierpnia br. po pewnych tarapatach książki te zostały wydane bez udziału Prokuratury i Milicji za wyjątkiem trzeciego, czwartego i piątego tomu „Sacrum Poloniae Millenium”, które na pisemne żądanie (odpis w załączeniu) przekazano biskupowi Wilczyńskiemu rzekomo jako jego własność. Tow. Eufemia Kierszka i tow. Wojnicz przyjmując zakwestionowane książki wydali polecenie, by tomy te do dnia 26 sierpnia br. godz. 9-ta zostały doręczone do naszego Urzędu. Polecenie nie zostało wykonane.

W dniu 26 sierpnia br. sprawę tę przy udziale tow. Wojnicza konsultowałem z Wiceprokuratorem Wojewódzkim tow. W. Matuszewskim. Ustaliliśmy następujący tryb postępowania. Ja z ramienia Urzędu wystosuję pismo wzywające ks. Obłąka do dostarczenia powyższych tomów do WUKP do dnia 29 sierpnia br. godz. 10-ta z ostrzeżeniem, że gdy polecenie nie zostanie wykonane, sprawa ta zostanie na mocy art. 6a naszego dekretu skierowana do Prokuratury celem

przeprowadzenia postępowania karnego przeciwko ks. Obląkowi (pismo takie wysłałem – odpis w załączeniu).

Gdyby i to polecenie nie zostało wykonane 29 sierpnia br. sprawę przejmie Prokuratura Wojewódzka.

Reasumując uważam, że postawione przed nami zadanie przeprowadzenia kontroli księgozbiorów Seminarium Księży Werbistów w Pieniężnie i Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie, poszerzone przez miejscowe władze o Bibliotekę Instytutu Katolickiego w Gietrzwałdzie, mimo obecnej dwuosobowej obsady Urzędu, przy wszechstronnej pomocy KW PZPR i Wydziału Wyznań PWRN wypełniliśmy należycie.

Załączników – 3  
Do wiadomości otrzymują:  
KW PZPR

Naczelnik Urzędu  
Marian Fronczek



Dok. nr 4

Sygn. AAWO-N, Teczka Seminarium Duchownego

Olsztyn, 27 sierpnia 1960

Do Najprzewielebniejszej  
Kurii Biskupiej w Olsztynie

W związku z pismem Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z dnia 26 sierpnia br. nr S s. 79/60, uprzejmie przesyłam następującą relację.

W dniach 22–24 sierpnia br. odbyła się rewizja Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie z ramienia Wojewódzkiego Urzędu Kontroli. Pierwszego dnia rewizji tj. 22 sierpnia zostały odłożone jako tomy 3, 4 i 5 „Sacrum Poloniae Millenium”. Oznajmiłem wówczas, że książki te są własnością Ks. Biskupa Ordynariusza i że pieczęć biblioteczna przybita została na jednym z tych tomów przez pomyłkę. Kierownik Wojewódzkiego Urzędu Kontroli sprawdził, czy nazwisko ks. Biskupa znajduje się w wykazie abonentów, wydrukowanym na końcu każdego tomu. Okazało się, że w dwóch tomach było umieszczone nazwisko Ks. Biskupa jako abonenta. Następnie wyraziłem zdziwienie, że książki te mogą uchodzić za niebezpieczne, skoro zawierają artykuły wyłącznie naukowe i skoro je posiada każda poważniejsza biblioteka państwowa. Tego samego dnia zawiadomiłem o tym Ks. Biskupa Ordynariusza, który zażądał ode mnie zwrotu wszystkich tomów „Sacrum Poloniae Millenium”.

W dniach 23–24 sierpnia nie byłem obecny przy rewizji, protestując przeciw opieczętowaniu pomieszczeń bibliotecznych. Na zakończenie rewizji zostałem wezwany do podpisania protokołu, do którego załączono wykaz 54 książek, mających ulec konfiskacie. Na pierwszym miejscu tego wykazu figurowały tomy „Sacrum Poloniae Millenium”. Oświadczyłem wtedy, że protokołu nie podpiszę i książek nie wydam, ponieważ: 1. nie wiem, czy Wojewódzkiemu Urzędowi Kontroli przysługuje prawo konfiskowania książek z bibliotek naukowych, 2. nie jestem do tego upoważniony i 3. mam wyraźny nakaz Ks. Biskupa Ordynariusza zwrócenia Mu Jego książek. Kierownik Wojewódzkiego Urzędu Kontroli zapytał mnie, czy jest to zdanie moje czy też występuję w imieniu Seminarium Duchownego. Odpowiedziałem, że mówię we własnym imieniu. Poproszony na jego życzenie Ks. Biskup Sufragan Rektor Seminarium Duchownego zaaprobował moje stanowisko i powtórzył żądanie Ks. Biskupa Ordynariusza oddania Mu Jego książek. W końcu podpisałem zobowiązanie: „Oświadczam, że z dniem dzisiejszym wyżej wymienione pozycje zostaną wycofane i przechowane w oddzielnym miejscu do dalszej decyzji”.

Ks. Biskup Ordynariusz nie cofnął swojej decyzji i następnego dnia wystosował do mnie pismo, w którym domagał się natychmiastowego zwrócenia Mu książek, tj. 3 tomów „Sacrum Poloniae Millenium”. Rozkaz Ks. Biskupa jako mojej władzy nadrzędnej wykonałem, tym bardziej, że chodziło tu o Jego własność prywatną. Wojewódzki Urząd Kontroli nie zadowolili się wycofaniem tych tomów z Biblioteki Seminaryjnej i pokwitowaniem ich odbioru przez Ks. Biskupa Ordynariusza, ale we wspomnianym na początku piśmie ponowił polecenie wydania tych książek pod groźbą oddania sprawy do Prokuratury.

Wobec tego uprzejmie proszę Najprzewielebniejszą Kurię Biskupią o łaskawe zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Ks. Jan Oblak  
Dyrektor Biblioteki

Dok. nr 5

Sygn. APO 613/28, k. 31-32.

Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy,  
Publikacji i Widowisk  
Olsztyn, ul. Szrajbera 11

Olsztyn, dnia 29 VIII 1960 r.

Prokuratura Wojewódzka  
Wicoprokurator Ob. W. Matuszewski  
w Olsztynie

Proszę Obywatela Prokuratora o przeprowadzenie postępowania karnego na mocy art. 6a dekretu z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (Dz. U. Nr 34, poz. 210) wraz z późniejszymi zmianami przeciwko ks. Janowi Obłąkowi – dyrektorowi Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie.

W dniach 22–24 sierpnia br. komisja powołana przez nasz Urząd na podstawie § 5 lit. a Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 V 1949 r. w sprawie organizacji i właściwości Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz Urzędów podległych ((Dz. U. Nr 32, poz. 241) dokonała kontroli księgozbioru w/w seminarium. W wyniku kontroli 52 tytuły (35 pozycji) o wybitnie antykomunistycznym, antybolszewickim charakterze i sprzecznych z obecną polską racją stanu zakwalifikowano do konfiskaty.

Ks. Obłąk w dniu 24 sierpnia br. książek tych nie wydał, składając ustne i pisemne zobowiązanie w obecności biskupa Drzazgi – Rektora Seminarium, że zostaną one wycofane z dniem 24 sierpnia br. z biblioteki i przechowane w oddzielnym pomieszczeniu do dalszej decyzji.

W dniu 25 sierpnia br. na ponowne nasze żądanie książki te zostały wydane za wyjątkiem 3, 4 i 5 tomu „Sacrum Poloniae Millenium”, które bez naszej zgody zostały przekazane biskupowi Wilczyńskiemu rzekomo jako jego własność.

Dwukrotne nasze polecenia w sprawie dostarczenia tych wydawnictw do naszego Urzędu nie zostały wykonane. Nadmieniamy, że tomy te znajdowały się w czytelni ogólnej i były dostępne dla wszystkich korzystających z Biblioteki, a dwa z nich były nawet skatalogowane.

Jako dowody rzeczowe dołączam:

1. Protokół z przeprowadzonej kontroli księgozbioru Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” z dnia 24 bm.

2. Wykaz tytułów skonfiskowanych z pisemnym oświadczeniem ks. Jana Obłąka

3. Pismo biskupa T. Wilczyńskiego do ks. J. Obłąka

4. Odpis pisma naszego Urzędu z dowodami pocztowymi wysłanego do ks. J. Obłąka

Dok. nr 6

*Sygn. AAWO-N, Teczka Seminarium Duchownego*

31 VIII 60

Wojewódzki Urząd  
Kontroli Prasy, Publikacji  
i Widowisk  
Olsztyn

W odpowiedzi na pismo z dn. 26. 8. br. – Nr S, s. 79/60 – Kuria Biskupia w Olsztynie, jako władza nadrzędna Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” oraz biblioteki seminarnej i jej dyrektora Ks. Prof. Dr. Jana Obłąka, niniejszym wyjaśnia jak następuje:

Biblioteka Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum”, w myśl dekretu z dnia 17.4.1946 r. (Dz. U. Nr 26, poz. 163) jest biblioteką prywatną, nie włączoną do sieci bibliotek publicznych. Jest ona warsztatem pracy dla właściciela – profesorów i alumnów tegoż Seminarium Duchownego.

Toteż w konsekwencji nie podlega ona kontroli władz kompetentnych dla nadzoru nad bibliotekami publicznymi, a rewizja biblioteki, przeprowadzona w dniach 22–24.8. br., dokonana została poza ramami właściwych w tym przedmiocie dekretów i zarządzeń.

Albowiem ani dekret z dn. 5. 7. 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (Dz. U. Nr 34, poz. 210), ani późniejsze zmiany z dn. 28. 7. 1948 r. (Dz. U. Nr 36, poz. 257), z dn. 22. 4. 1952 r. (Dz. U. Nr 19, poz. 114) i z dn. 11.11.1953 r. (Dz. U. Nr 49, poz. 239) – nic nie zawierają o uprawnieniach Urzędów Kontroli Prasy do kontroli bibliotek ani publicznych, ani prywatnych.

Przecież art. 2 wspomnianego dekretu z 5.7.1946 r. wyraźnie określa zakres kompetencji Urzędów Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk:

„Do zadań Głównego Urzędu należą:

- 1) nadzór nad prasą, publikacjami i widowiskami w zakresie przewidzianym w szczególnych przepisach prawnych;
- 2) kontrola rozpowszechniania wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu i żywego słowa oraz ogłoszeń, zawiadomień i plakatów;
- 3) kontrola zakładów poligraficznych, zakładów wytwarzających pieczętki (stemple), zakładów wytwarzających publikacje i ilustracje sposobem światłoczułym oraz aparatów do powielania.

Zaś w myśl dekretu z dn. 17. 4. 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (Dz. U. Nr 26, poz. 163) oraz jego późniejszych zmian – z dn. 11. 4. 1947 r. (Dz. U. Nr 32, poz. 147), z dn. 2. 3. 1950 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 130), z dn. 31. 10. 1951 r. (Dz. U. Nr 58, poz. 400), z dn. 25. 9. 1954 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 191) – naczelny nadzór i opiekę nad bibliotekami i zbiorami bibliotecznymi sprawuje Minister Oświaty (art. 3 wspomnianego dekretu), a od 1951 r. Minister Kultury i Sztuki.

Wszystkie powyżej cytowane dekryty i zarządzenia nie mają żadnego zastosowania do biblioteki prywatnej, jaką jest biblioteka Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum”.

Odnośnie kwalifikowania książek, jako szkodliwych dla Państwa – to niegdyś prawo to przysługiwało specjalnym Radom względnie Komitetom Bibliotecznym, powoływanym przez

Ministra Oświaty, a potem przez Ministra Kultury i Sztuki, na mocy dekretu z dnia 2. 9.1950 r. w sprawie gromadzenia, przechowywania i wyjątkowego udostępniania w bibliotekach druków wycofanych z obrotu (Monitor Polski Nr A 99, poz. 1249). Dekret ten jednak został zniesiony przez dekret Ministra Kultury i Sztuki z dn. 18. 1.1957 r., uchylający zarządzenia Ministra Oświaty z dn. 2. 9.1950 r. (Monitor Polski A 7, poz. 56). Poszczególne artykuły tego dekretu brzmią:

§ 1. Uchyla się zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 2 września 1950 r. w sprawie gromadzenia, przechowywania i wyjątkowego udostępniania w bibliotekach druków wycofanych z obrotu.

§ 2. Biblioteki otrzymujące druki o charakterze poufnym lub tajnym mogą udostępnić je czytelnikom w zakresie określonym przez władzę, która wydała te druki lub poleciła umieszczenie ich w bibliotece.

§ 3. Ze względu na interes publiczny zakres udostępniania niektórych kategorii druków powinien być ograniczony regulaminem wewnętrznym biblioteki jedynie do badań naukowych, studiów oraz działalności literackiej, publicystycznej i urzędowej. W szczególności dotyczy to:

- a) druków pornograficznych i innych szkodliwych ze względów wychowawczych;
- b) druków rzadkich i szczególnie cennych.

Jak z powyższego dekretu wynika, zarówno zakwestionowane jak też wyeliminowanie i konfiskata szeregu książek biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” nie mają podstawy w obowiązujących dekretach i zarządzeniach. Stąd też żądanie Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy dostarczenia podanych w piśmie z 26. 8. br. pozycji jest bezpodstawne.

Kuria Biskupia ponadto wyraźnie zaznacza, że zakwestionowane dzieło „Sacrum Poloniae Millenium” stanowi osobistą własność J.E. Ks. Biskupa Dr. Tomasza Wilczyńskiego, który dzieło to oddał do biblioteki seminaryjnej tylko na chwilowe użytkowanie. Dowodem tego jest fakt, że poszczególne tomy tego dzieła nie mają pieczęci biblioteki seminaryjnej, oprócz tomu I, do którego przez pomyłkę, wbrew woli właściciela, umieszczona została pieczęć biblioteczna.

Wszystkie tomy cytowanego dzieła wydał dyrektor biblioteki Ks. Prof. Dr Jan Obłąk, Księdzu Biskupowi na jego wyraźne polecenie, który domagał się zwrotu swej własności. Za to J. E. Ks. Biskup przyjmuje wyłącznie na siebie całą odpowiedzialność, gdyż Ks. Prof. Dr Jan Obłąk, jako podległy Ks. Biskupowi ksiądz, musiał jego polecenie spełnić.

Zapowiedź sankcji karnych za niezastosowanie się do decyzji Urzędu Kontroli Prasy z dn. 26. 8. br. mija się z rzeczywistością, gdyż Urząd Kontroli Prasy nie jest kompetentną w naszym wypadku władzą, jak wynika z wyżej cytowanych dekretów i zarządzeń.

Również o uchyleniu się od nadzoru lub kontroli nie może być mowy, gdyż kontrola przeprowadzona przez czynniki państwowe w dniach 22–24. 8 br. dokonana została bez przeszkód ze strony kierownictwa seminarium i biblioteki, jak wynika z załączonego protokołu.

Reasumując wszystkie powyższe wywody, Kuria Biskupia, jako nadrzędna władza Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” i Biblioteki, oświadcza, że J. E. Ks. Biskup Dr Tomasz Wilczyński, wymienionego w piśmie Urzędu Kontroli Prasy z dn. 26. 8 br. dzieła „Sacrum Poloniae Millenium” jako osobistą swoją własność, nie wyda Urzędowi Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

Również konfiskatę wszystkich zakwestionowanych książek musimy, w świetle powyższych cytowanych ustaw i dekretów, uważać za pozbawioną podstaw i prosimy uprzejmie o ich zwrot.

Dok. nr 7

P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–74*, Poznań 1994, s. 20–22.

8 września 1960, Warszawa

List Episkopatu do Pełnomocnika Rządu do Spraw Stosunków z Kościołem J. Sztachelskiego w sprawie kontroli bibliotek seminaryjnych przez władze państwowe

W dniu 22 sierpnia rb. o jednej godzinie w całej Polsce dokonano „nalotu” na biblioteki seminariów duchownych, a celem tego nalotu miała być kontrola bibliotek.

Kontroli (w większości wypadków nie była to kontrola, lecz rewizja) dokonywali delegowani przedstawiciele Urzędu Kontroli Prasy w asyście przedstawicieli Urzędu do Spraw Wyznań, a często i milicji.

W delegacjach dla zachowania pozorów praworządności powoływano się na przepisy prawne, które rzekomo miały upoważniać Urzędy Kontroli Prasy do kontroli bibliotek.

Powołane w delegacjach przepisy (Dz. U. RP r. 1946 nr 34, poz. 210, z późniejszymi zmianami r. 1948 nr 36, poz. 257, 1952 nr 19, poz. 114 i r. 1953 nr 49, poz. 239) do takiej kontroli bibliotek nie upoważniają.

Przepisy te upoważniają Urzędy KP tylko do:

- a) nadzoru nad prasą i wszelkimi publikacjami,
- b) kontroli nad rozpowszechnieniem wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu, żywego słowa oraz ogłoszeń, zawiadomień i plakatów.

A więc w kompetencjach Urzędu KP nie mieszczą się biblioteki jako księgozbiory – gdyż Urzędowi podlegają wszelkie publikacje in statu fieri oraz ich aktualne rozpowszechnianie.

Za tą interpretacją jest fakt, że co pewien czas ukazują się w Monitorze Polskim zarządzenia Głównego Urzędu KP pozbawiające debitu komunikacyjnego niektórych zagranicznych czasopism, a nie książek. Wykazy książek, podlegających wycofaniu z bibliotek, przeważnie szkolnych, sporządzało Ministerstwo Oświaty, a czuwali nad wykonaniem wizytatorzy bibliotek. Od 13 XI [19]51 r. kompetencje Ministerstwa Oświaty nad bibliotekami przejął Minister Kultury i Sztuki.

Biblioteki seminaryjne stanowią kategorię bibliotek domowych, nie przystosowanych do publicznego udostępnienia zbiorów ogółowi, a służące wyłącznie do wewnętrznego użytku instytucji kościelnej (właściciela) – więc i tu nie zachodzi nawet rozpowszechnianie w szerszym pojęciu.

Przy tych kontrolach dokonywanych w dn. 22 sierpnia rb. kwestionowano i konfiskowano wiele pozycji książek i czasopism bez żadnego tytułu prawnego.

Konfiskowano i kwestionowano książki, które nie powinny nawet budzić żadnych zastrzeżeń, jak np. niektóre encykliki papieskie, książki, jak *Stolica Apostolska a Rosja*, *Sacrum Poloniae Millennium*, *Podstawy etyki i prawa* oraz *Wieczory nad Lemanem* Ks. M. Morawskiego, różne dzieła ascetyczne i teologiczne, jak np. *Teologia moralna* Noldina, nawet francuski słownik historyczny i *D'Ales-Dictionaire Apologatique*.

Z zasady konfiskowano dzieła, które w tytule miały słowa: komunizm, bolszewizm, socjalizm, materializm, bezbożnictwo, żydostwo, kwestie społeczne, kwestie robotnicze, akcja katolicka.

Do przejrzania zabierano niemal wszystkie czasopisma katolickie z zakresu międzywojennego i późniejszego – nawet te, które miały cenzurę Polski Ludowej.

Trzeba z całą stanowczością stwierdzić, że przeprowadzona kontrola, a właściwie rewizja bibliotek seminaryjnych, nie była zgodna z obowiązującymi przepisami.

Nie ma przepisów prawnych, które by zakazywały posiadania publikacji niezgodnych z ideologią państwową, a nawet antypaństwową, byleby nie zachodził odnośnie ostatnich wypadków udowodniony, że druki te nielegalnie się kolportuje, rozpowszechnia czy też nielegalnie zostały wydrukowane.

Segregacja książek o treści naukowej na odpowiednie i nieodpowiednie godzi w wolność nauki. Biblioteka naukowa, a takimi są biblioteki seminaryjne, musi posiadać książki o różnych światopoglądach, chociażby dlatego, żeby ukazać ich błędy. Biblioteki wyższych uczelni państwowych w Polsce (Seminaria są wyższymi uczelniami) takie książki posiadają i udostępniają je studentom.

Dotąd nie został ogłoszony żaden indeks książek zakazanych, do których musieliby się zastosować obywatele i wszystkie instytucje. Były natomiast zarządzenia poszczególnych resortów do podległych sobie jednostek o wycofaniu niektórych książek z bibliotek zakładowych. Te zarządzenia otrzymują sporadycznie biblioteki publiczne i państwowe oraz zakładowe. Nikt nie ma obowiązku, nawet urzędnik państwowy, wycofać książki, co do której nie ma zarządzenia od kompetentnej władzy.

Instytucje kościelne, a w szczególności seminaria duchowne, nigdy żadnego wykazu prohibitorów nie otrzymały. Nie otrzymały takiego indeksu nawet w czasie kontroli.

Członkowie delegacji rewizyjnej bibliotek również takiego wykazu nie mieli. Mieli tylko tajne instrukcje (które nie stanowią prawa obowiązującego obywatela), którymi się kierując zabierali publikacje.

Jest rzeczą widoczną, że konfiskata pozycji bibliotecznych nastąpiła wbrew obowiązującym przepisom, nawet uwzględniając delegacje wystawione w dn. 22 VIII 60. Upoważniały one bowiem delegowanych urzędników tylko do przeprowadzenia kontroli, a nie do zabierania czy konfiskowania.

Konfiskata mienia obywatela może nastąpić tylko w oparciu o szczególny przepis prawny czy w oparciu o prawomocny wyrok.

O niepraworządności całej akcji kontroli bibliotek świadczy również sam sposób jej przeprowadzenia i metody przy niej stosowane.

Bolesnie przypominają one wypadki minionego okresu.

Akcja została przeprowadzona gwałtownie w jednym dniu, o jednej godzinie w całej Polsce – w pogotowiu był prokurator (z postanowieniem na piśmie zarządzenia rewizji) z milicją obywatelską – gdy nie było w pogotowiu kluczy, wyłamywano zamki (Nysa, Opole).

Do praworządnego działania władze państwowe nie mają potrzeby uciekania się do takich metod.

Musiła to być akcja celowa.

Zachodzi pytanie, jaki był cel tej całej swoistej kontroli.

Narzuca się podejrzenie, że chodzi tu o ukucie broni przeciw wychowaniu w seminariach duchownych.

Będzie zaraz głoszona teza – oto mamy dowód, że wychowanie idzie w złym kierunku – młodzież seminaryjna jest karmiona wrogą literaturą.

Twierdzenie takie byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe.

Chyba każdy obiektywnie stwierdzić musi, że co innego jest biblioteka, magazyn książek, gdzie są przechowywane wszystkie druki w najszerszym zakresie, a co innego formowanie ducha młodzieży danego zakładu.

Młodzież seminaryjna korzysta z bibliotek pod nadzorem profesorów i wychowawców.

Tak jak młodzież akademicka może korzystać z bibliotek, w których są dzieła o różnych

kierunkach ideowych i politycznych, tak i młodzież seminaryjna (seminaria też są wyższymi zakładami) nie może być pozbawiona tych możliwości, korzystając z bibliotek domowych seminaryjnych.

Wobec powyższego proszę Pana Ministra o spowodowanie zwrotu książek i czasopism.

W imieniu Episkopatu Polskiego wyrażam na ręce Pana Ministra ubolewanie z powodu wypadków, które miały miejsce i składam kategoryczny protest przeciwko kontroli bibliotek seminaryjnych oraz metodom przy tej kontroli stosowanym.

W imieniu Episkopatu  
Biskup Zygmunt Choromański  
Sekretarz Episkopatu

Dok. nr 8

Alfabetyczny wykaz książek skonfiskowanych z uzupełnionymi danymi bibliograficznymi. Zawiera 53 pozycje, ponieważ w wykazie z 54 tytułami dwa razy odnotowano książkę F.W. Foerstera „Chrześcijaństwo i walka klas”. Kursywą zaznaczono publikacje zwrócone, a książki, których nie odnotowano w spisie ks. Jana Obląka, podkreślono (por. APO, 613/28, k. 36, 37–38, 39–40 oraz AAWO-N, Teczka Seminarium Duchownego).

1. Adamski Stanisław, *Nasz stosunek do Państwa*, Katowice 1934.
2. Adamski Stanisław, *Parafialna akcja katolicka*, Poznań 1938.
3. Adamski Stanisław, *Szkoła wyznaniowa czy mieszana*, Poznań, b.r.
4. Algermissen Konrad, *Die Gottlosenbewegung der Gegenwart und ihre Überwindung*, [Hannover 1933].
5. Bączkowicz Franciszek, *Prawo kanoniczne*, Kraków 1932.
6. Bednarski Stanisław, *A jednak winni*, Kraków 1934.
7. [Bekier Jerzy], *Deklamacje* [zbiór wierszy], Kalisz 1937.
8. Błeszyński Tadeusz, *GPU [Rosja na rubieży]*, Warszawa b.r.
9. Brunner [Lorenz], *Marxismus am Ende?*, [Einsiedeln 1936].
10. *Budujemy Polskę Chrystusową*, [Częstochowa 1938].
11. Caro Leopold, *Ku nowej Polsce*, Lwów 1923.
12. Debout Jakub, *Grzechy zaniedbania*, Warszawa 1939.
13. Foerster Fryderyk Wilhelm, *Chrześcijaństwo i walka klas*, Warszawa 1910.
14. Foerster Fryderyk Wilhelm, *Etyka a polityka*, Lwów 1926.
15. Grabski Stanisław, *Uwagi o bieżącej historycznej chwili Polski*, Warszawa 1923.
16. Grabski Stanisław, *Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne*, Warszawa 1921.
17. Gwynn Denis, *Watykan a wojna w Europie*, Londyn 1946.
18. Hadamovsky Eugen, *Blitzmarsch nach Warschau* [Frontberichte eines politischen Soldaten, München 1940].
19. Humpert Paul, *Droga śmierci* [Dramat w 4 aktach na tle stosunków w Rosji bolszewickiej], Poznań 1931.
20. K. J., *Spółeczna służba Kościoła*, Poznań 1938.
21. Kalinowski W.[ładysław], *Bolszewicy. Farsa w trzech aktach*, Warszawa 1932.
22. Kliszewicz Adolf, *Ku czemu zmierza dzisiejszy świat*, Kraków 1935.
23. Kloth E., *Socjalizm i Żydostwo*, Warszawa 1923.
24. Kłos Józef, *Kazania katechizmowe*, t. 1, Poznań 1925.
25. Konieczny Feliks, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, Warszawa 1938.
26. Krzesiński Andrzej, *Kultura nowoczesna i jej tragizm*, Warszawa 1934.
27. *Księga pamiątkowa II Kongresu Związku Misyjnego Duchowieństwa w Polsce*, Płock 1938.
28. Kwiatkowski Franciszek, *Brońmy religii w szkole*, Poznań 1929.
29. *List pasterski Ojca Świętego [papieża Leona XIII] w sprawie ludu robotniczego*.
30. Lutosławski Kazimierz, *Trucizna duszy chrześcijańskiej – socjalizm*, Warszawa 1920.
31. Machay Ferdynand, *Dogmatyczne podstawy Akcji Katolickiej*, Poznań 1934.
32. Machay Ferdynand, *Rozwiązanie sprawy społecznej w ramach Akcji Katolickiej*, Poznań 1931.
33. *Marxismus, Kommunismus, Bolschewismus*, [Berlin 1931].
34. *Międzynarodówki socjalistyczno-komunistyczne eksploatujące sprawę robotniczą*, [pod red. Henryka Glassa], Katowice b.r.



35. *Pamiętnik [II Tygodnia Katolicko-Społecznego]*, Tarnów 1935.
36. Piskowa Julian, *Idźcie i wy do winnicy mojej*, Tarnów b.r.
37. Puchalka Jan, *Leon XIII a kwestia robotnicza*, Kraków 1922.
38. *Sacrum Poloniae Millenium*, t. 3–5, Rzym 1956–1958.
39. Sejdamet Dżafar, *Krym*, Warszawa 1930.
40. *Skąd czerpać prawdę o wolnomularstwie*, Wilno b.r.
41. Stepa Jan, *U źródeł niemieckiego totalizmu*, Warszawa [1938].
42. Szymański Antoni, *Akcja Katolicka a działalność gospodarczo-społeczna*, Poznań 1930.
43. Szymański Antoni, *Zagadnienia społeczne*, Lublin 1929.
44. Szymański Antoni, *Zagadnienia społeczne*, Lublin 1938.
45. Teodorowicz [Józef], *O ducha narodu polskiego*, Poznań 1927.
46. Teodorowicz [Józef], *Państwo chrześcijańskie a państwo pogańskie*, Lwów 1931.
47. *Towarzyszu na słówko*, Kraków 1925.
48. *Über den atheistischen Kommunismus* [Encyklika Piusa XI o komunizmie – „Divini Redemptoris“ z 1937 r.].
49. Uebel H., *Deutsche Geschichte*, Königsberg b.r.
50. *W piekle ziemi. Komedia w dwóch aktach*, Warszawa 1933.
51. Wieśniak Józef, *Wici – Agraryzm – Siew w świetle zasad katolickich*, Kraków 1937.
52. *Wśród problemów szkoły i wychowania*, Poznań 1937.
53. [Wyszyński Stefan], *Katolicyzm, kapitalizm, socjalizm*, Lublin 1928.

#### Die Bücherkonfiskation in der Bibliothek des Höheren Priesterseminars „Hosianum“ im Jahr 1960

##### Zusammenfassung

Trotz des sog. Tauwetters nach den Oktoberereignissen änderte sich das Repressionssystem der parteistaatlichen Obrigkeit gegenüber der katholischen Kirche nicht. Nach 1959 wurde die Überwachung der Priesterseminare verstärkt. Man ging auch daran, die Büchersammlungen zu kontrollieren. In der Woiwodschaft Olsztyn (Allenstein) wurden dazu drei Bibliotheken ausgewählt: die des Katechetischen Institutes in Gietrzwałd (Dietrichswalde), des Missionsseminars in Pieniężno (Mehlsack) und des Höheren Priesterseminars „Hosianum“ in Olsztyn (Allenstein). In diesem Artikel wird die Bücherkonfiskation in der letztgenannten Institution dargestellt. Sie begann am 22. August 1960 und dauerte drei Tage. Trotz des Widerstandes der Seminarleitung verschafften sich die Beamten der Allensteiner Abteilung für die Kontrolle von Presse, Publikationen und Aufführungen sowie der Leiter der Abteilung für Konfessionsfragen gewaltsam Zugang zu den Räumen der Bibliothek. Es wurde festgestellt, dass die Büchersammlung etwa 30 000 Bände umfasst, von denen etwa 50 als die sozialistische Ordnung angreifend und gegen die geltende Ideologie verstoßend eingestuft wurden. Es wurden nämlich Werke requiriert, in deren Titel die Wörter Kommunismus, Bolschewismus, Sozialismus, Gottlosigkeit, Judentum, soziale Fragen, Fragen der Arbeiterklasse, Katholische Aktion vorkamen.

Die während dieser Kontrolle konfiszierten Bücher wurden nicht zurückerstattet. Auch die Schikanen gegen das Priesterseminar hörten nicht auf. Weiterhin wurde verlangt, die Verzeichnisse der Lehrbücher und Studienprogramme auszuhandigen. Der drastischste Schritt war jedoch, dem Priesterseminar 1962 das Gebäude in der Mariańska-Straße 3 zu nehmen. Nur die Entschlossenheit des Ordinarius, Bischof Tomasz Wilczyński, und das Engagement der Hochschulleitung ermöglichten es, dass das Seminar weiter bestehen blieb, wenn auch unter wesentlich schlechteren Bedingungen.

*Übersetzt von Krystyna Schultheiss*